

BOGUSŁAW KOCHANIEWICZ OP

Teologia Arnolda z Villanova: między Biblią a polityką

Historia teologii skrywa jeszcze wiele interesujących, zaskakujących postaci, które chociaż nie dokonały wielkich odkryć w teologii, to jednak odcisnęły piętno na swojej epoce. Do tej kategorii osób należy Arnold z Villanova. Nie był duchownym i nie zajmował się wyłącznie teologią. Ze względu jednak na jego kontrowersyjne posunięcia, oryginalną, ekscentryczną teologię, warto poświęcić mu więcej uwagi. Tym bardziej że jego nazwisko stosunkowo rzadko pojawia się w publikacjach polskojęzycznych¹. Celem niniejszego przyczynku będzie zarysowanie specyficznej interpretacji Pisma Świętego dokonanej przez Arnolda z Villanova oraz jej wpływu na refleksję teologiczną.

Biografia

Arnold urodził się w Villanova, miejscowości położonej w południowej Aragonii, około roku 1238². W roku 1260 rozpoczął studia medyczne na uniwersytecie w Montpellier³. W tym czasie pogłębiał również swoją wiedzę teologiczną, uczęszczając do dominikańskiego kolegium znajdującego się w tej samej miejscowości⁴. Dzięki zdobytej wiedzy i do-

¹ Por. J. Prokopiuk, *Arnold z Villanova*, [w:] *Religia. Encyklopedia PWN*, red. nauk. T. Gadacz, B. Milerski, t. 1, Warszawa 2001, s. 338.

² Por. M. Gerwing, *Vom Ende der Zeit. Der Traktat des Arnald von Villanova uber die Ankunft des Antichrist*, Münster 1996, 28. 30. Podobną opinię wyraża P. Morelli, *Arnaldo da Villanova*, [w:] *Lexikon. Dizionario dei teologi*, Casale Monferrato 1998, 104.

³ F. Ehrle, *Arnaldo de Villanova ed i "Thomastiste"*, „Gregorianum” 1 (1920), 476.

⁴ Tamże.

świadczeniu szybko zasłynął jako ceniony lekarz, lecząc między innymi papieży i królów. Napisane przez niego dzieła z zakresu medycyny (np. *Speculum medicinae*, *De intentione medicorum*) ujawniają, że poznał on medycynę zarówno od strony praktycznej, jak i teoretycznej⁵. Jego wiedza była tak rozległa, że w roku 1290 prowadził wykłady na uniwersytecie w Montpellier⁶. W tym czasie zetknął się z ideami Piotra Jana Oliviego oraz z franciszkańskimi spirytuałami, którzy głosili koniec czasów i rychłe powtórne nadejście Chrystusa. Hasła te głęboko wpłynęły na jego życie duchowe oraz zredagowane przez niego pisma. Jednym z nich jest traktat *De adventu Antichristi*⁷. W dziele tym utrzymywał między innymi, że chociaż czasu nadejścia Antychrysta nie można poznać ludzkim umysłem w oparciu o przyczyny naturalne, to jednak można go rozpoznać dzięki objawieniu Bożemu⁸. W innym swoim dziele *Antidotum* posunął się jeszcze dalej, twierdząc, że Antychryst już się narodził i od tego czasu minęły trzy lata⁹. Kataloński autor miał nadzieję, że jego traktat zostanie pozytywnie przyjęty przez środowisko teologów Uniwersytetu Paryskiego¹⁰. Niestety, teologowie oskarżyli Arnolda o herezję. Kiedy przybył do Paryża jako wysłannik króla Aragonii, aby negocjować kwestię granic z królem Francji Filipem Pięknym, został aresztowany i osadzony w więzieniu¹¹. Jego interwencja na dworze papieskim spowodowała uwolnienie z więzienia oraz zdjęcie sentencji potępiającej to pismo¹².

Kataloński lekarz był również autorem dzieł, w których rozwijał idee apokaliptyczne: *De mystero cymbalorum* czy *Expositio super Apocalypsim*. Owocem jego zainteresowań egzegezą Joachima z Fiore było zredagowanie *Introductio in librum Joachim de semine scripturarum*¹³. Broniąc swoich poglądów wobec wzmagającej się krytyki, opublikował dzieła

⁵ M. Gerwing, *Vom Ende der Zeit...*, dz. cyt., 36.

⁶ *Storia della teologia nel Medioevo*, dir. di G. D'Onofrio, t. 3, Casale Monferrato 1996, 189.

⁷ Por. M. Gerwing, *Vom Ende der Zeit...*, dz. cyt.

⁸ F. Ehrle, *Arnaldo de Villanova ed i "Thomastiste"*, art. cyt., 480.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże, 478.

¹¹ *Storia della teologia nel Medioevo*, dz. cyt., t. 3, 189.

¹² F. Ehrle, *Arnaldo de Villanova ed i "Thomastiste"*, art. cyt., 478.

¹³ *Storia della teologia nel Medioevo*, dz. cyt., t. 3, 191.

o charakterze apologetycznym: *Apologia de versutiis atque perversitatibus pseudo-theologorum et religiosum* oraz *Denunciaciones Gerundenses*¹⁴.

Pięć lat po śmierci Arnolda, która nastąpiła w roku 1311¹⁵, jego dzieła zostały potępione i trafiły na indeks ksiąg zakazanych¹⁶, a trzydzieści lat później spalono je publicznie przed katedrą w hiszpańskiej Gironie¹⁷.

Badania nad katalońskim lekarzem rozpoczęto dopiero w ubiegłym wieku. Dzięki edycjom krytycznym jego dzieł oraz pracom na temat jego teologii możemy lepiej poznać rolę, jaką odegrał w szczególnym okresie dla historii Kościoła¹⁸.

Arnold z Villanova i dominikanie

Warto zauważyć, że Arnold w okresie swoich studiów medycznych studiował przez sześć miesięcy teologię w kolegium dominikanów w Montpellier. W tym czasie zaprzyjaźnił się z wieloma dominikanami (jego rodzona siostra była dominikańską mniszką). Niestety przyjaźń ta nie trwała długo.

Będąc pod wpływem idei rozpowszechnianych przez franciszkańskich spirytuałów, coraz bardziej oddalał się od teologii, jaką poznał w domini-

¹⁴ Tamże.

¹⁵ P. Morelli, *Arnaldo da Villanova*, art. cyt., 105.

¹⁶ *Storia della teologia nel Medioevo*, dz. cyt., t. 3, 190.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Dzieła Arnolda z Villanova zostały opublikowane w następujących wydaniach: *Obres catalanas*, t. 1 : *Escrits religiosos*, t. 2: *Escrits medics*, a cura di M. Batllori, J. Carreras y Artau, Barcellona 1947; *Scripta spiritualia*, t. 1–2, cura et studio J. Carreras y Artau, Barcellona 1971; J. Carreras y Artau, *Del epistolario espiritual de Arnaldo de Vilanova*, „Estudios franciscanos” 49 (1948), 391–406; P. Diepgen, *Arnold von Villanova*, Berlin-Leipzig 1909; M. Batllori, *Les versions italiennes medievales d'obres religioses de maestre Arnau de Vilanova*, „Archivio italiano per la storia della pieta” 1 (1951), 397–462. Ponadto pojawiły się pierwsze przyczynki do poznania jego teologii: S. de les Borges, *Arnau de Vilanova moralista*, Barcelona 1957; F. Ehrle, *Arnaldo de Villanova ed i "Thomastiste"*, art. cyt., 475–498; P. Morelli, *Arnaldo da Villanova*, art. cyt., 104–105; J. Perarnau, *Profetismo gioachimita catalano da Arnau de Vilanova a Vicent Ferrer*, [w:] *Il profetismo gioachimita tra Quattrocento e cinquecento. Atti del III Congresso Internazionale di Studi Gioachimiti. S. Giovanni in Fiore, 17–21 settembre 1989*, a cura di G. L. Potestà, Genova 1991, 401–414. F. Santi, *Arnau de Vilanova. L'obra espiritual*, Valencia 1987; *Fin du monde et signes des temps. Visionnaires et prophètes en France méridionale (fin 13^e - début 15^e siècle)*, [ed. par M.-H. Vicaire], Toulouse 1992, 107–127 (Cahiers de Fanjeaux, 27).

kańskim kolegium. Coraz częstsza krytyka idei zawartych w jego pismach, której autorami byli dominikanie, spowodowała nie tylko ochłodzenie relacji Arnolda z Zakonem Kaznodziejskim, lecz sprowokowała go do krytyki teologii uprawianej przez dominikanów. Przykładem takiego dzieła jest traktat zatytułowany *Gladius ingulans Thomatistas ad magistrum Iacobum Albi canonicum Dignensem*¹⁹. Pomimo że traktat ten jest napisany w tonie polemicznym, to jednak jest cennym źródłem informującym nas o teologii dominikańskiej na początku XIV stulecia.

Naszą uwagę zwraca już sam tytuł dzieła, w którym pojawia się słowo *Thomatistas*. Pojęciem tym Arnold określił grupę dominikanów – entuzjastów doktryny św. Tomasza z Akwinu. Kataloński lekarz chcąc nie chcąc potwierdził, że już 20 lat po śmierci Akwinaty jego doktryna przyjęła się w Zakonie Kaznodziejskim, co więcej, doktryna ta miała wielu zwolenników, którzy uformowali szkołę teologiczną. Określenie zastosowane przez Arnolda jest jednym z pierwszych w historii teologii, które definiowało zwolenników doktryny św. Tomasza. Można zastanawiać się, dlaczego Arnold posłużył się pojęciem *Thomatistas*, a nie *Thomistas*? Nie można wykluczyć, że Katalończyk, tocząc ostrą polemikę z dominikanami, usiłował ich deprecjonować, czyniąc aluzję do pomidorów (*thomatos*). Na marginesie należy zauważyć, że pierwszym autorem określającym uczniów św. Tomasza mianem tomistów nie był dominikanin, lecz żyjący w pierwszej połowie XIV wieku franciszkanin Piotr z Tornaparte²⁰.

Co zarzucał Arnold teologii dominikańskiej na początku XIV stulecia? Broniąc własnych opinii zbieżnych z ideami franciszkańskich spirytuałów, twierdził, że dominikanie zdradzili Pismo Święte, wprowadzając do jego interpretacji filozofię Arystotelesa. Dystansując się od arystotelizmu, określał dominikanów mianem *theologi philosophantes aut philosophi theologizantes*²¹. Zarzucał im, że sprzeniewierzyli się słowu Bożemu²². Krytykował racjonalizm dominikańskiej teologii²³. Twierdził,

¹⁹ F. Ehrle, *Arnaldo de Villanova ed i "Thomastiste"*, art. cyt., 484.

²⁰ Tamże, 493.

²¹ "tum quia scitur quod fuerint aut theologi phylosophantes aut philosophi theologizantes" (F. Ehrle, *Arnaldo de Villanova ed i "Thomastiste"*, art. cyt., 497).

²² "et utrique istorum adulteri sunt in sapientia Christi et verbum Dei adulterantes" (F. Ehrle, *Arnaldo de Villanova ed i "Thomastiste"*, art. cyt., 497).

²³ "Cumque gloriantur sedentes in cathedra, quod clauso volumine quasi fitones de ventre possunt multiplicare problemata, sillogismos formare ac texere argumenta,

że o ile dla tomistów św. Tomasz stał się idolem, to Chrystus jedynie poetą i wizjonerem²⁴. Arnold zgadzał się z co prawda z opinią dominikanów, że Tomasz i jego nauka to prawdziwa gwiazda, lecz z sarkazmem stwierdzał, że chodzi o lewą gwiazdę, o której mówi Apokalipsa (Ap 9, 1–2), to znaczy tę, która spada z nieba, uniża do ziemi wzniosłość Bożej prawdy, zmieniając ją w mroczną światową filozofię²⁵. Według Arnolda, teologowie powinni ograniczyć się do interpretacji wszelkich znaczeń eschatologicznych zawartych w Piśmie Świętym i odniesionych do całości doświadczenia ludzi i historii²⁶.

Biblia w interpretacji Arnolda z Villanova

W tym świetle należy postawić pytanie o specyfikę egzegezy Arnolda z Villanova. Jak zauważają współcześni badacze, polegała ona na eschatologicznej interpretacji Pisma Świętego. Katalończyk, opierając się na wizji proroka Daniela, twierdził między innymi, że nie tylko oczekujemy nadejścia Chrystusa, lecz również skutków Jego przyjścia wyrażonych przez liczby tygodni.

Wnioski, do których doszedł, były konsekwencją zastosowanych przez niego reguł egzegetycznych²⁷. Pierwsza z nich polegała na uwiarygodnieniu proceptwa Starego Testamentu przez odniesienie do Chrystusa.

videant quomodo se conformant scripture dicenti: Verba legis erunt scripta in corde tuo, et meditaberis de eis” (F. Ehrle, *Arnaldo de Villanova ed i “Thomastiste”*, art. cyt., 498).

²⁴ “Vos autem estymo thomatistas vocare, quoscumque sectantes opinionem Thomae, quem plures hactenus ut ydolum celebre coluerunt”. “Nam etiam apud infideles impium et prophanum esset facere de Christo poetam et de Thomam evangelistam” (F. Ehrle, *Arnaldo de Villanova ed i “Thomastiste”*, art. cyt., 499).

²⁵ “Ait enim Johannes in IX-o Apocalypsis, quod vidit stellam de coelo cecidisse, sicut et hic in dogmate supradicto cecidit de sublimitate veritatis divine in terram, id est, in opacum sive caliginosum conceptum atque rudissimum. Et data est ei clavis putei abyssi id est perspicacia profunditatis inferioris sapientiae, scilicet philosophie mundane, <et apparuit puteum abissi>, id est manifestavit profunditatem scripturarum philosophicarum; <et ascendit fumus putei> quia stilo suo tenebrosas et inutiles philosophie subtilitates fecit ad sublimes ecclesiae pervenire” (F. Ehrle, *Arnaldo de Villanova ed i “Thomastiste”*, art. cyt., 500).

²⁶ F. Ehrle, *Arnaldo de Villanova ed i “Thomastiste”*, art. cyt., 500. *Storia della teologia nel Medioevo*, dz. cyt., t. 3, 193.

²⁷ F. Santi, *La vision de la fin des temps chez Arnaud de Villeneuve. Contenu théologique et expérience mystique*, [w:] *Fin du monde et signes des temps...*, dz. cyt., 111.

Aby unaoocnić wspomnianą regułę, Arnold przytoczył tekst zaczerpnięty z Mt 24, 21, w którym Chrystus odwoływał się do prorocstwa Daniela (Dn 12, 1)²⁸. Kolejną zasadą było twierdzenie, że każdy element Pisma Świętego stanowi część Bożego objawienia. Dlatego w jego interpretacji biblijnej każdy element posiada znaczenie i nie można niczego pomijać, ponieważ *Deus nihil faciat otiosum et frustra*²⁹.

Trzecia reguła przypominała o zgodności całości Biblii: *Quod eius intellectus undique sint concordēs. Nam si contineret falsum in aliqua sui parte, tota dissolveretur, quia non esset a Deo*³⁰. Arnold, będąc zwolennikiem eschatologicznej interpretacji Pisma Świętego, krytykował biblijną interpretację Tomasza z Akwinu i jego uczniów, która wychodząc od interpretacji wyrazowej, dochodziła do odkrycia sensu duchowego. Według Katalończyka tomiści, stosując tę właśnie egzegezę, zniszczyli ciągłość pomiędzy Biblią a historią³¹.

W odróżnieniu od dominikanów Arnold oparł swoją egzegezę na interpretacji alegorycznej, czyniąc z niej prawdziwe pryncypium hermeneutyczne. Jednocześnie zdawał sobie doskonale sprawę ze słabości tego typu interpretacji. Alegoryczna interpretacja Biblii mogła go doprowadzić do błędnych wniosków i dwuznacznych rozwiązań³².

Jednocześnie należy podkreślić, że odczytanie Biblii w perspektywie eschatologicznej ukazało specyficzny sposób pojmowania przez Katalończyka Bożego objawienia i historii. Uważał on bowiem, że objawienia nie można zamknąć w przeszłości. Objawienie, które nastąpiło w jednym momencie czasu, byłoby sprzeczne z pryncypium hermeneutycznym, według którego Bóg nie czyni niczego niepotrzebnie³³. Bóg nadaje sens i znaczenie każdej epoce i jej problemom, które pojawiają się w historii dla poznania końca czasów. Dlatego, aby odkryć sens historii, należy odczytywać Biblię w sposób alegoryczny. Dlaczego? Ponieważ jest ona księga zakrytą gdy chodzi o przewidywanie przyszłości³⁴.

²⁸ Tamże.

²⁹ Tamże.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże, 113.

³² Tamże.

³³ Tamże, 114.

³⁴ Tamże.

Biorąc pod uwagę fakt, że Bóg objawia się w historii i poprzez historię, Arnold akceptował różnego typu objawienia prywatne, doświadczenia mistyczne, które miały miejsce się po Chrystusie. Katalończyk stawiał je na równi z powagą ksiąg Pisma Świętego³⁵. Co więcej, uważał, że Biblia potrzebuje objawień pozabiblijnych, pozakanonicznych, które dokonały się po Chrystusie, ponieważ były kontynuacją opowiadań biblijnych, opisujących aktywność Boga w historii³⁶.

Wpływ idei Joachima z Fiore na interpretację Pisma Świętego przez Arnolda z Villanova

Arnold nie stworzył własnego systemu egzegezy, lecz będąc pod silnym wpływem franciszkanów-duchaczy, wykorzystał sposób interpretacji Pisma ich mistrza, to znaczy Joachima z Fiore. Opat z Kalabрії twierdził, że specyficzny sposób rozumienia, odczytywania Pisma otrzymał w darze od Boga (*spiritus intelligentiae*), podobnie jak prorokom udzielał daru proroctwa. Dokonując refleksji nad Apokalipsą św. Jana, Joachim z Fiore odnalazł w niej klucz hermeneutyczny, który pozwalał spojrzeć na całą historię ludzkości: wydarzenia minione, teraźniejsze i przyszłe³⁷. Jak zauważa Jan Grzeszczak, znawca spuścizny literackiej Joachima z Fiore, Apokalipsa stała się dla opata z Kalabрії zwierciadłem i paradygmatem wszystkich wydarzeń historii³⁸. Pomędzy Pismem Świętym a historią istnieje szczególne powiązanie. Posługując się paralelami dostrzeżonymi pomiędzy Starym i Nowym Testamentem, Joachim dostrzegł zarówno sens duchowy, jak i realizację, urzeczywistnienie historyczne³⁹. Apokalipsa stała się dla niego punktem docelowym realizacji historii ludzkości. Opierając się na interpretacji duchowej Pisma Świętego, Kalabryjczyk ukazał dynamiczną koncepcję dziejów, wyznaczając trzy epoki: Ojca, Syna i Ducha Świętego. Dokonując dalszej refleksji nad strukturą Apokalipsy, Joachim interpretował historię,

³⁵ Tamże, 113.

³⁶ Tamże.

³⁷ J. Grzeszczak, *Dall'età dello Spirito Santo al New Age. Gioacchino da Fiore nella nuova religiosità*, Poznań 2008, 53.

³⁸ Tamże.

³⁹ Tamże, 55.

przypisując pierwszym pięciu częściom księgi specyficzne *ordines*, którymi są: apostołowie, męczennicy, doktorzy, dziewice i *viri spirituales* (mnisi)⁴⁰. Apostołowie i męczennicy reprezentowali pierwszy okres Kościoła aż do Konstantyna Wielkiego. Doktorzy i dziewice żyli w okresie od Konstantyna do Karola Martela. Natomiast okres od Karola Martela do czasów Joachima wyznaczali mnisi i duchowni, co według Joachima zapowiadało nadejście wielkich prześladowań i końca czasów⁴¹. W tym kontekście liczba 1260 (oznaczająca w Apokalipsie dni spędzone przez Niewiastę na pustyni) otrzymała znaczenie historyczne. Franciszkanie, którzy przejęli tę właśnie doktrynę, uznali rok 1260 za datę rozpoczęcia prześladowań, którym towarzyszyć będzie pojawienie się Antychrysta⁴².

Wspomniany sposób interpretacji Pisma Świętego ukazuje nam, że w średniowieczu istniała specyficzna teologia dziejów, która jako punkt wyjścia brała rzeczywistość eschatologiczną. W takim ujęciu pierwsze przyjście Chrystusa było interpretowane jako początek końca czasów. Wraz z Chrystusem koniec zaczynał rozświetlać historię. W tym kontekście odkupienie polegało „na zainicjowaniu końca, podczas gdy historia podąża jakby *per nefas* jeszcze przez jakiś czas, doprowadzając stare *aevum* tego świata do jego własnego końca”⁴³.

Zarysowana koncepcja teologii dziejów oraz obecność i znaczący wpływ doktryny Joachima z Fiore na refleksję teologiczną w wiekach średnich pozwalają nam lepiej zrozumieć idee wyrażone przez Arnolda z Villanova. Jednocześnie należy stwierdzić, że Katalończyk nie przejął do końca idei XII-wiecznego opata, lecz zaproponował własne, niestety bardzo prymitywne rozwiązanie, które musi budzić nasz sprzeciw.

Doświadczenie mistyczne a Pismo Święte według Arnolda z Villanova

Aby Pismo Święte mogło być zrozumiałe, aby odnosiło się nie tylko do przeszłości, ale i do terażniejszości, należało je skonfrontować

⁴⁰ J. Grzeszczak, *Joachim z Fiore. Średniowieczny przyczynek do historii dziejów*, Poznań 2006, 161.

⁴¹ Tamże.

⁴² Tamże, 118.

⁴³ J. Ratzinger, *San Bonaventura: la teologia della storia*, Firenze 1991, 210–211.

z doświadczeniem mistycznym świętych⁴⁴. Pismo Święte było niczym zwierciadło, w którym odbijały się objawienia prywatne świętych⁴⁵. Ten sposób odczytania Pisma Świętego został określony przez współczesnego historyka Claudia Leonardiego mianem *autocommittenza agiografica*, która polegała na podporządkowaniu Pisma Świętego hagiografii, a ściślej doświadczeniu mistycznemu⁴⁶. Arnold zaproponował swoistą hermeneutykę: odczytywanie Pisma Świętego poprzez pryzmat objawień prywatnych⁴⁷. Arnold był przekonany o zgodności tego typu wydarzeń z Biblią, co więcej, uważając własne objawienia prywatne za prawdziwe, traktował je na równi z księgami Pisma Świętego. Ponieważ Biblię cechowało wiele znaczeń, dlatego gwarantem wydobycia prawdziwego sensu było odczytanie poszczególnych tekstów w świetle doświadczenia mistycznego.

Doświadczenie mistyczne a polityka

Budząca wątpliwości interpretacja Biblii przekładała się na politykę. W dziele *Interpretatio facta de visionibus in somniis* Arnold, opierając się na informacjach uzyskanych od króla Fryderyka III, donosił między innymi, że król podczas snów miewał wizje swojej zmarłej matki⁴⁸. Podczas jednej z nich matka miałaby skierować do niego następujące słowa: *Filii mi, do tibi benedictionem meam ut veritati omnino studeas deservire*. Chociaż król zdawał sobie sprawę, że przesłanie należy interpretować w sensie duchowym, to jednak nie był w stanie uchwycić jego znaczenia. Zaistniałą sytuację wykorzystał Arnold, który w oparciu o wypracowane przez siebie kryteria przekonał króla o autentyczności objawień, a nawet okrzyknął króla wizjonerem. Kiedy okazało się, że także rodzony brat Fryderyka Jakub II, król Aragonii, miewał wizje zmarłego ojca, Arnold nie miał żadnych wątpliwości. Sens przesłań był dla niego jednoznaczny: bracia muszą zreformować swoje królestwa w oparciu o prawo Ewangelii⁴⁹.

⁴⁴ F. Santi, *La vision de la fin des temps chez Arnaud de Villeneuve...*, dz. cyt., 115.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Por. C. Leonardi, *L'esegesi biblica come problema storico*, [w:] B. Smalley, *La Bibbia nel Medioevo*, Bologna 1976, viii-ix.

⁴⁷ F. Santi, *La vision de la fin des temps chez Arnaud de Villeneuve...*, dz. cyt., 115.

⁴⁸ Tamże, 117.

⁴⁹ Tamże.

Kataloński lekarz, wykorzystując posiadaną wiedzę, będąc zaproszony na posiedzenie konsystorza, publicznie oświadczył, że Fryderyk III i Jakub II mają objawienia prywatne i chcą zreformować królestwo po chrześcijańsku⁵⁰.

Po usłyszeniu takiej nowiny prokurator papieski napisał list do króla Jakuba II, informując go o treści przemówienia Arnolda z Villanova. Król, pragnąc upewnić się, czy rzeczywiście Arnold skompromitował go w oczach dworu papieskiego, napisał list do papieża⁵¹. Niestety papież potwierdził informacje przekazane przez prokuratora papieskiego. Król wpadł w furję. Arnold, dowiedziawszy się o tym i chcąc ocalić własną skórę, przetłumaczył na język kataloński swój dyskurs wygłoszony przed konsystorzem. Nie przetłumaczył jednakże całego wystąpienia, lecz jedynie wybrane fragmenty, które zawierały bardzo ogólne informacje. Przybywszy do królestwa Sycylii, próbował przekonać króla, że przetłumaczony przez niego tekst zawiera integralne i autentyczne wystąpienie przed Klemensem V⁵². Katalończyk usiłował przekonać króla, że objawienia prywatne, które miewał, były autentyczne, ponieważ były one zgodne z wizją proroka Daniela, natomiast wizja proroka Daniela była prawdziwa, ponieważ była zgodna z wizjami króla⁵³. Jednakże ani król, ani papież nie zaakceptowali wyjaśnień Arnolda.

Zakończenie

Przedstawiona charakterystyka egzegezy Arnolda z Villanova ukazuje nie tylko jeden z nurtów interpretacji Pisma Świętego obecnych w XIV wieku, lecz również specyficzną teologię historii⁵⁴. Punktem jej wyjścia było pojęcie eschatonu, które jako rzeczywistość teandryczna, odwiecznie zrealizowana i spełniona, objawiała się w swojej realizacji w historii w stopniu coraz to pełniejszym i kompletnym⁵⁵. Tego typu perspektywa usiłowała podkreślić prymat i inicjatywę Boga działającego

⁵⁰ Tamże, 118.

⁵¹ Tamże.

⁵² Tamże.

⁵³ Tamże, 119.

⁵⁴ Tamże, 121.

⁵⁵ C. Leonardi, *L'esegesi biblica come problema storico*, art. cyt., ix.

w historii. Taką właśnie egzegezę reprezentował Arnold z Villanova, który, nawiązując do pism Joachima z Fiore, traktował Biblię jako narzędzie poznania historycznego. Pismo Święte interpretowane alegorycznie ukazywało sens nie tylko wydarzeń minionych bądź teraźniejszych, lecz również tych, które miały nadejść.

Jednocześnie Biblia, aby mogła być nadal aktualna, potrzebowała cudów i objawień ukazujących nadzwyczajne interwencje Boże w historii. Bez cudów i doświadczeń mistycznych Pismo Święte traciłoby swoje znaczenie. W jednym ze swoich dzieł Arnold napisał: „Każdemu doświadczeniu przypisana jest odpowiednia forma interpretacji: geografia potrzebuje map, literatura słów, a matematyka – cyfr. Natomiast teologia potrzebuje objawień i świętych”⁵⁶.

Dokonana prezentacja jest próbą przybliżenia postaci kontrowersyjnej i niezwykle barwnej, domorosłego teologa zafascynowanego duchowością franciszkańskich spirytuałów, który usiłował szerzyć idee o nieuchronnie zbliżającym się końcu świata, przez co jego nazwisko jest wymieniane w podręcznikach historii teologii. Zaprezentowana postać katalońskiego lekarza ukazuje, że historia teologii to nie tylko katalog wielkich i sławnych myślicieli. Wydobywane z zapomnienia, słabo znane do tej pory postaci pozwalają jeszcze lepiej dostrzec wielkość prawdziwych teologów epoki.

Poznań

BOGUSŁAW KOCHANIEWICZ OP

Słowa kluczowe

Arnold z Villanova, Biblia, egzegeza, historia teologii, herezja, polityka, mistyka, eschaton

Summary

Theology of Arnold of Villanova: between Bible and politics

Biblical interpretation of Arnold of Villanova manifests us not only a specific and particular current of exegesis within 14th century. He emphasised the idea of eschaton fulfilled, manifested through the history more and more clear and perfect. His exegesis, based on Joachim de Fiore's work presented the Bible as an instrument of the

⁵⁶ F. Santi, *La vision de la fin des temps chez Arnaud de Villeneuve...*, dz. cyt., 122.

historical knowledge. The Bible, interpreted in allegorical perspective, manifested the meaning of the events pasted and presents and future.

In order that Bible could be always actual, it required miracles and apparitions, which would support and manifest extraordinary divine interventions within the history of the world. In Arnold's opinion, the Bible, without miracles and mystical experiences, could lost its own meaning.

Arnold of Villanova, being inspired by the Franciscan spiritual movement, strived to evidence the ideas of the nearness of the end of the world. Even if he was not an eminent theologian, he impressed and inspired his epoch. Therefore his name is mentioned by the manuals of the history of theology.

Keywords

Arnold of Villanova, Bible, exegesis, history of theology, heresy, politics, mysticism, eschaton